

Sygn. akt: I C 327/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Szubinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jolanta Jabłońska

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Gościniak

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Szubinie

sprawy z powództwa M. B., K. B.

przeciwko H. O.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń

powództwo oddała.

(Jolanta Jabłońska)

Sygn. akt I C 327/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 maja 2015r. powodowie K. i M. J. małżonkowie B. wnieśli „o przywrócenie do stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń w przyszłości”. W ramach tego żądania domagali się zobowiązania pozwanego H. O. do:

- zdemontowania ogrodzenia jakie posadawił na nieruchomości powodów znajdującej się w G., dla której Sąd Rejonowy w Szubinie prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr (...), a stanowiącej działkę nr (...),
- zabezpieczenia posiadanych zwierząt domowych w ten sposób aby nie przebywały na nieruchomości powodów. Żądali też zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Z uzasadnienia roszczenia wynika, że powodowie są właścicielami nieruchomości – działki nr (...) znajdującej się w G., dla której Sąd Rejonowy w Szubinie prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr (...). Pozwany zaś jest właścicielem nieruchomości położonej także w G. zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Szubinie Kw. Nr (...). Pomiędzy nieruchomościami stron sąsiadującymi ze sobą nie było ogrodzenia. Z pisma wynika, że w ostatnim okresie pozwany posadawił ogrodzenie o długości kilkudziesięciu metrów w taki sposób, że przebiega ono na części nieruchomości powodów. Tym samym, w opinii powodów, pozwany zmienił przebieg granicy.

Powodowie twierdzą również, że pozwany na swojej nieruchomości hoduje zwierzęta domowe, tj. psy, kury, kaczki i nie wykonał żadnych zabezpieczeń, które uniemożliwiłyby wychodzenie jego inwentarza na nieruchomość powodów. Uważają, że pozwany nie troszczy o jakikolwiek dozór nad zwierzętami, które zanieczyszczają nieruchomość powodów, co więcej, jak wynika z pisma, po ich nieruchomości wałęsają się też średniej wielkości psy pozwanego i powodowie nie mogą wypuszczać swojego pieska gdyż mógłby zostać przez nie zagryziony. Powodowie oczekują zobowiązania pozwanego do takiego zabezpieczenia swoich zwierząt aby nie wchodziły na nieruchomość powodów.

Pozwany już na pierwszej rozprawie – w dniu 15 września 2015r. zadeklarował, że zdemontuje niewłaściwie postawione ogrodzenie oraz, że ogrodzi nieruchomości siatką „żeby kury nie przechodziły”.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powodowie są właścicielami w ustawowej wspólności majątkowej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) położonej w G., gmina S., zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Szubinie Kw. Nr (...). Nabyli ją na podstawie umowy darowizny uczynionej aktem notarialnym z dnia 8 maja 2014r. sporządzonym w Kancelarii Notarialnej (...)

(...)spółce cywilnej w B., zarejestrowanej w repertorium A numer (...). Darczyńcami byli rodzice powódki. Nieruchomość powodów nie jest zabudowana domem mieszkalnym. Obecnie powodowie wykorzystują ją na cele rekreacyjne. Grunt jest łąką ze stawem, w głębi od drogi graniczy z lasem. Znajduje się na niej domek gospodarczy z garażem. Małżonkowie bywają tam w dni wolne od pracy, gdy sprzyja pogoda. Na swojej nieruchomości nie mają żadnych upraw. Nieruchomość powodów nie jest ogrodzona. Działka małżonków B. służy także wypasowi bydła należącego do ojca powódki. W sezonie wypasanych jest tam kilka do kilkunastu sztuk tych zwierząt, które nie są kółkowane. Na nieruchomości „bywają” też psy darczyńców oraz zwierzyzna leśna. W sąsiedztwie tej nieruchomości, przy granicy znajduje się nieruchomość pozwanego zapisaną w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Szubinie Kw. Nr (...). Nieruchomość jest siedliskiem zabudowanym domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Zamieszkuje ją pozwany razem ze swoją siostrą W. O.. W swej wiejskiej zagrodzie trzymają psy oraz hodują drób tylko na potrzeby swojego gospodarstwa domowego. Zdarzało się, że część z tych zwierząt przemieszczała się na nieruchomość powodów; psy pozwanego zwabione bytnością psów rodziny powodów, a drób, zwłaszcza kury z racji swej umiejętności ograniczonych – niewysokich lotów, choć wystarczających dla pokonania ogrodzenia. W żadnym wypadku pozwany nie dopuszczał się samowoli w zakresie sprowadzania swoich zwierząt na działkę powodów. Samowoli zaś dopuścił się grodząc nieruchomość w taki sposób, że część ogrodzenia została posadowiona na nieruchomości powodów. Pozwany w toku niniejszego procesu, jeszcze przed oględzinami nieruchomości, bo w październiku 2015r. zdemontował wadliwie postawione ogrodzenie i postawił je na nowo, już we właściwym miejscu, co powodowie przyznali i zaakceptowali. Ogrodzenie to druciana siatka o wysokości około 2 metrów, która zdecydowanie „uszczelnia” zagrodę pozwanego. Powodowie deklarują zamiar ogrodzenia w przyszłości swojej nieruchomości / k. 8-17.33-35 –wypis z rejestru gruntów, wyrys mapy ewidencyjnej, akt notarialny, odpis księgi wieczystej, k. 18 – zdjęcia fotograficzne, k. 39 – protokół oględzin nieruchomości, k.48e- protokół –zeznania powoda i pozwanego /.

Taki stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, fotografii, oględzin nieruchomości oraz po przesłuchaniu powoda M. B. i pozwanego. Dokumenty w całości zasługują na wiarę. Zostały sporządzone w przepisanej formie, przez kompetentne organy i w ich zakresie działania. Nie budzą wątpliwości zeznania stron. Są szczerze i obiektywne. Potwierdziły w większości okoliczności bezsporne pomiędzy stronami.

W świetle powyższych ustaleń powództwo jest nieuzasadnione i podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 344. § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że generalną przesłanką roszczenia posesoryjnego jest samowolne naruszenie cudzego posiadania. Naruszenie posiadania stanowi takie zachowanie się określonej osoby, którego skutkiem jest wkroczenie w sferę władztwa posiadacza. Według ustawodawcy roszczenie posesoryjne zależy od „samowolnego” naruszenia cudzego posiadania. W pierwszym rzędzie samowolne naruszenie cudzego posiadania występuje wówczas, gdy osoba dopuszczająca się naruszenia w ogóle nie ma prawa do jakiegokolwiek ingerencji w sferę cudzego władztwa nad rzeczą. Po wtóre, jest samowolnym naruszeniem cudzego posiadania dokonywane z przekroczeniem granic dozwolonej samopomocy „odbieranie swojej rzeczy” posiadaczowi przez osobę uprawnioną z

tytułu prawa podmiotowego, bez wykorzystania drogi sądowej. Wreszcie, dopuszcza się samowoli osoba egzekwująca samodzielnie (z ominięciem trybu egzekucji sądowej) zasądzone roszczenie (petytoryjne lub posesoryjne).

W toku niniejszego procesu pozwany spełnił żądanie powodów -zdemontował ogrodzenie, które naruszało posiadanie nieruchomości powodów. Fakt ten został przez powodów przyznany. Nowe ogrodzenie, a i większy dozór pozwanego, który także nastąpił w czasie niniejszego procesu nad jego zwierzętami domowymi sprawia, że H. O. spełnił również roszczenie powodów dotyczące zabezpieczenia zwierząt przed wkraczaniem ich na nieruchomość powodów. Pozwany wyczerpał wszelkie humanitarne metody trzymania zwierząt żyjących przecież w wiejskich warunkach dla zabezpieczenia przed nimi nieruchomości powodów.

Mimo spełnienia świadczenia powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika – **nie cofnęli pozwu.**

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew, lub, jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Jak wynika z powyższego uregulowania, cofnięcie pozwu jest jedną z przyczyn, których istnienie sprawia, że wydanie wyroku staje się zbędne. **Również spełnienie przez pozwanego w toku procesu żądania pozwu może czynić zbędnym wydanie przez sąd wyroku.** Dzieje się tak wówczas, gdy pozwany spełnia świadczenie z zamiarem (w celu) zaspokojenia pretensji powoda. W takiej też sytuacji, gdy powód cofnie pozew, sąd powinien umorzyć postępowanie.

Spełnienie roszczeń powodów i nieistnienie już naruszenia posiadania, przy braku cofnięcia pozwu sprawia, że na mocy art. 344 § 1 k.c. /a contrario/ orzeczono o oddaleniu powództwa.

/ Jolanta Jabłońska/